



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**

DIH-023-100(4)/15/AnŁ

Warszawa, 29 stycznia 2016 r.

DECYZJA DIH-1/12/2016

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 23), art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (Dz. U. z 2015 r. poz. 678 z późn. zm.), art. 1 ust. 3 oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz. U. z 2014 r. poz. 148, z późn. zm.), Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, po rozpatrzeniu odwołania przedsiębiorcy Pawła Warniełło prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Artipa Paweł Warniełło w Szczecinie od decyzji nr WKŻ.8361.109,138.2015 Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Szczecinie z dnia 4 listopada 2015 r., którą ww. przedsiębiorcy została wymierzona kara pieniężna w wysokości 4860 zł (słownie: cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych), z tytułu wprowadzenia do obrotu jednej partii „Miodu Manuka Steens Raw 20+” á 340 g, o łącznej wartości 4860 zł, oznaczonej na opakowaniu: „PA & SC Steens Limited, 298 Manaia Road, RD5, 5885, Masterton, New Zealand. RMP Code 2007STEENS. Steens Honey Limited, 10 John Street, London, WC1N 2EB”, nieodpowiadającej wymaganiom jakości handlowej określonym w przepisach o jakości handlowej, **utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.**

UZASADNIENIE

W toku kontroli przeprowadzonej w dniach od 16 do 18 czerwca 2015 r. przez inspektorów reprezentujących Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Szczecinie – zwanego dalej „Zachodniopomorskim WIIH” – zgodnie z upoważnieniem do przeprowadzenia kontroli nr WKŻ/U-136/2015, przy ul. Sanatoryjnej 18/42 w Szczecinie, tj. w miejscu wykonywania działalności gospodarczej przez przedsiębiorcę Pawła Warniełło prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Artipa Paweł Warniełło w Szczecinie – zwanego dalej również „stroną” – sprawdzono prawidłowość oznakowania jednej partii „Miodu Manuka Steens Raw 20+” á 340 g, składającej się z 18 opakowań, w cenie 270 zł/op., o łącznej wartości 4860 zł – zwanej dalej: „miodem manuka”. Wymieniony produkt oznaczony był etykietą przytwierdzoną do opakowania, sporządzoną wyłącznie w języku angielskim, zawierającą m.in. informacje dotyczące nazwy handlowej „Steens Raw 20+ Manuka Honey”, producenta „PA & SC Steens

Limited, 298 Manaia Road, RD5, 5885, Masterton, New Zealand. RMP Code 2007STEENS. Steens Honey Limited, 10 John Street, London, WC1N 2EB”, daty minimalnej trwałości „BEST BEFORE DATE: 21 MAY 2019”, zawartości netto „340g” oraz numeru partii produkcyjnej „BATCH NO:B037E3”. Osoba upoważniona do reprezentowania kontrolowanego przedsiębiorcy oświadczyła, że do każdego opakowania dołącza dwie etykiety w języku polskim. Zachodniopomorski WIIH sprawdził prawidłowość oznakowania na ww. dodatkowych etykietach i stwierdził, że nie zawierają one informacji w języku polskim w zakresie:

- daty minimalnej trwałości,
- zawartości netto,
- kraju lub miejsca pochodzenia,
- partii produkcyjnej,

co naruszało wymagania określone w przepisach art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych (Dz. U. z 2015 r. poz. 678 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o jakości handlowej”, oraz art. 15 ust. 1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z dnia 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1924/2006 i (WE) nr 1925/2006 oraz uchylecia dyrektywy Komisji 87/250/EWG, dyrektywy Rady 90/496/EWG, dyrektywy Komisji 1999/10/WE, dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, dyrektywy Komisji 2002/67/WE i 2008/5/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 608/2004 (Dz. U. UE L 304 z 22.11.2011 r., s. 18 z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem nr 1169/2011”.

Zachodniopomorski WIIH ustalił, że kontrolowana partia została zakupiona przez kontrolowanego przedsiębiorcę 25 marca 2015 r. od Steens Honey Limited z siedzibą w Te Puke (Nowa Zelandia) na podstawie faktury nr INV-0703, w ilości 48 opakowań (faktura została włączona do akt kontroli nr WKŻ.8361.138.2015).

Przedstawiciel kontrolowanego oświadczył, że przedsiębiorca ten należy do mikroprzedsiębiorców w świetle ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 r. poz. 584, z późn. zm.).

Organ kontroli ustalił, że ww. przedsiębiorca Paweł Warniełło prowadzi wyłącznie sprzedaż miodu manuka „przez Internet i na telefon”.

Ponadto, w toku tej samej kontroli, Zachodniopomorski WIIH pobrał do badań próbkę oraz próbkę kontrolną miodu manuka w ilościach reprezentatywnych dla ocenionej partii.

Powyższe czynności udokumentowano w aktach kontroli nr WKŻ.8361.138.2015, w tym: protokole kontroli z 18 czerwca 2015 r. wraz z załącznikami i w dwóch protokołach pobrania próbki z 16 czerwca 2015 r. nr 002020 oraz nr 002021. Do akt kontroli dołączono fotografie ocenionych produktów oraz polskojęzyczne etykiety miodu manuka.

Badania próbki miodu manuka zostały przeprowadzone przez akredytowane Laboratorium Kontrolno-Analityczne Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Olsztynie (akredytacja Polskiego Centrum Akredytacji nr AB 433), zwane dalej

„Laboratorium w Olsztynie”. Analiza wykazała, że miód nie spełnia wymagań określonych w załączniku do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 października 2003 r. w sprawie szczegółowych wymagań w zakresie jakości handlowej miodu (Dz. U. Nr 181, poz. 1773 z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem w sprawie jakości handlowej miodu”, z uwagi na zbyt niską liczbę diastazową (stwierdzono 1,4 przy niepewności 0,2, zaś wymagana wartość to nie mniej niż 8). Powyższe udokumentowano w sprawozdaniu z badań nr 316/2015 sporządzonym 31 lipca 2015 r.

Strona została zapoznana z wynikami badań laboratoryjnych w toku drugiej kontroli, przeprowadzonej przez Zachodniopomorskiego WIIH w dniach 5 i 6 sierpnia 2015 r. w nowym magazynie strony przy ul. Widok 4 lok. A w Szczecinie (protokół kontroli z 6 sierpnia 2015 r. nr WKŻ.8361.138.2015). Jednocześnie strona została pouczona o prawie do złożenia wniosku o przebadanie próbki kontrolnej. Strona nie skorzystała z tego uprawnienia.

W związku z ustaleniami kontroli, strona przekazała dwa pisma, tj. z 6 i 25 sierpnia 2015 r., w których wyraziła zaskoczenie z powodu negatywnego wyniku badania miodu manuka. Przedsiębiorca ten wykluczył możliwość obniżenia liczby diastazowej w wyniku przegrzania miodu (biorąc pod uwagę proces pozyskania miodu „na zimno”, zbadanie przez producenta tej samej partii miodu co kwestionowana B037E3 w zakresie parametru HMF, transport w optymalnej temperaturze). Przedstawił on opinię eksperta, iż przyczyną niezgodności ww. parametru z przepisami rozporządzenia w sprawie jakości handlowej miodu mógł być krótki okres trawienia miodu przez pszczoły wynikający z krótkiego i intensywnego okresu kwitnienia roślin oraz nieuwzględnienie specyfiki miodu manuka w przepisach Unii Europejskiej. Ponadto wyjaśnił, że nie miał świadomości co do konieczności przetłumaczenia informacji dotyczących dat minimalnej trwałości, zawartości netto, kraju pochodzenia i partii produkcyjnej. Do pisma z 25 sierpnia 2015 r. przedsiębiorca dołączył wzór poprawionej etykiety miodu manuka.

Pismem z 5 października 2015 r., Zachodniopomorski WIIH zawiadomił stronę o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia jej kary pieniężnej na podstawie art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej z tytułu wprowadzenia do obrotu jednej partii miodu manuka. Organ poinformował też o prawie do wypowiedzenia się co do zebranych w sprawie dowodów i materiałów. Strona nie skorzystała ze swojego uprawnienia.

Na żądanie organu pierwszej instancji, strona przekazała informację o wielkości swoich obrotów osiągniętych w roku 2014 (wydruk z Podatkowej Księgi Przychodów i Rozchodów – SUMY, który włączono do akt kontroli nr WKŻ.8361.138.2015).

Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, w dniu 4 listopada 2015 r. Zachodniopomorski WIIH wydał decyzję nr WKŻ.8361.109,138.2015 wymierzającą karę pieniężną na podstawie art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej w wysokości 4860 zł (słownie: cztery tysiące osiemset sześćdziesiąt złotych), z tytułu wprowadzenia do obrotu jednej ww. partii miodu manuka, która nie odpowiadała jakości handlowej określonej w przepisach o jakości handlowej.

Pismem z 18 listopada 2015 r. strona złożyła do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów – zwanego dalej również „Prezesem UOKiK” – odwołanie od ww. decyzji, w którym wniosła o zmniejszenie wymierzonej kary pieniężnej.

Strona podniosła, że prowadzi sprzedaż miodu manuka od stycznia 2015 roku w małej firmie, której założeniem jest dbanie o klientów i oferowanie im produktów najlepszej jakości. Stan magazynowy miodów manuka stwierdzony w dniu kontroli u strony pochodził z pierwszej dostawy. Strona podkreśliła, że zakwestionowany miód nabyła bezpośrednio od producenta, którego „produkty marki Steens cieszą się w Europie i Nowej Zelandii dobrą opinią”. Strona „problem zgłosiła producentowi, miody z tej partii poddano badaniom z których do tej pory nie wyciągnięto wiążących wniosków, nie określono jednoznacznie powodów niskiej liczby diastazowej”. Ponadto strona przedstawiła wynik badania liczby diastazowej w próbce miodu manuka Steens Raw 20+ (sprawozdanie z badań nr 178/03/15) przeprowadzonego na jej zlecenie w Laboratorium Badania Jakości Produktów Pszczelich w Puławach należącego Instytutu Ogrodnictwa w Skierniewicach. Badanie wykazało zaniżoną liczbę diastazową, niezgodną z wymaganiami rozporządzenia w sprawie jakości handlowej miodu (wynik: 3,5 +/- 0,5 przy wymaganiach nie mniej niż 8). Jednocześnie strona zauważyła, że „nie wie, co więcej mogłaby z tym zrobić”, gdyż poddanie testom miodów ze wszystkich partii i wszystkich typów na etapie zakupu jest zbyt drogie, a i tak „nie zagwarantowałyby jej spokoju, gdyż wyniki mogą zmieniać się w czasie”.

W odniesieniu do zakwestionowanego przez organ braku informacji w języku polskim strona wskazała, że nie wynikało to z celowych zabiegów ukrycia informacji przed klientami, a jedynie z niewiedzy. Stwierdziła ponadto, że etykieta z tłumaczeniem została skorygowana i wymieniona już dwa dni po pierwszej kontroli.

W odwołaniu strona zarzuciła też błędne ustalenie wartości korzyści majątkowej, która mogłaby zostać uzyskana ze sprzedaży miodu manuka. Strona zadeklarowała, że w przypadku połowy transakcji sprzedaży cena za miód jest niższa od ceny początkowej, czego dowodzi paragon za zakup kontrolny dokonany przez inspektorów Zachodniopomorskiego WIIH. Strona oszacowała potencjalną korzyść ze sprzedaży zakwestionowanej partii miodu złożonej z 18 słoików na kwotę „do 1280 zł”, z której pokrywane są koszty prowadzonej działalności.

Następnie strona nie zgodziła się z określeniem stopnia szkodliwości jej czynu jako wysoki stwierdzając m.in. iż jej zamiary były jak najbardziej uczciwe i nie miała możliwości przewidzieć wszystkiego zwłaszcza jednego parametru w fabrycznie zamkniętym słoiku kupionego od poważnego na rynku producenta. W opinii strony, określenie jej jako „profesjonalista mający wpływ na obrót żywnością” „prowadzący sprzedaż wyspecjalizowaną” nie znajdowało uzasadnienia. Ponadto wskazała ona, że „nie znamy ani jednej osoby, której miód by zaszkodził”.

Strona podniosła, że wymierzona jej kara pieniężna w kwocie 4860 zł była niewspółmierna z rangą popełnionego czynu. Aby pokryć karę strona musiałaby sprzedaż około 70 słoików takiego miodu, pomijając podatek dochodowy. Strona zadeklarowała, że „odstraszyła ją od importu sama ta sytuacja” i „sporo nauczyła się z tego zdarzenia”, w

związku z tym „nie potrzebuje kary, która jedynie pogorszy jej sytuację materialną i nie wniesie niczego pozytywnego”.

Pismem z 8 grudnia 2015 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów poinformował stronę, iż przed wydaniem rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, stronie biorącej udział w postępowaniu administracyjnym przysługuje, na podstawie art. 10 Kpa prawo do zapoznania się z aktami sprawy, a także wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Strona nie skorzystała z przysługujących jej uprawnień.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 17 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności (Dz. U. UE L 31 z 1.02.2002, s. 1, z późn. zm.) – zwanego dalej „*rozporządzeniem nr 178/2002*”, podmioty działające na rynku spożywczym i pasz zapewniają, na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji w przedsiębiorstwach będących pod ich kontrolą, zgodność tej żywności z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla ich działalności i kontrolowanie przestrzegania tych wymogów. W myśl art. 17 ust. 2 tego rozporządzenia, państwa członkowskie wprowadzają w życie prawo żywnościowe oraz monitorują i kontrolują przestrzeganie przez podmioty działające na rynku spożywczym i pasz odpowiednich wymogów prawa żywnościowego na wszystkich etapach produkcji, przetwarzania i dystrybucji. W tym celu Państwa Członkowskie zachowują system oficjalnych kontroli i innych działań stosownych do okoliczności, z uwzględnieniem informowania opinii publicznej o bezpieczeństwie i ryzyku związanym z żywnością i paszami, nadzorem nad bezpieczeństwem żywności i pasz oraz innych działaniach monitorujących, obejmujących wszystkie etapy produkcji, przetwarzania i dystrybucji. Państwa Członkowskie ustanawiają również zasady dotyczące środków i kar mających zastosowanie w przypadku naruszenia prawa żywnościowego i paszowego. Ustanowione środki i kary powinny być skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające.

W myśl przepisu art. 8 ust. 1 rozporządzenia nr 178/2002, prawo żywnościowe ma na celu ochronę interesów konsumentów i powinno stanowić podstawę dokonywania przez konsumentów świadomego wyboru związanego ze spożywaną żywnością. W szczególności, zgodnie z art. 16 tego rozporządzenia, etykietowanie, reklama i prezentacja żywności nie może wprowadzać konsumentów w błąd.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o jakości handlowej, wprowadzane do obrotu artykuły rolno-spożywcze powinny spełniać wymagania w zakresie jakości handlowej, jeżeli w przepisach o jakości handlowej zostały określone takie wymagania oraz dodatkowe wymagania dotyczące tych artykułów, jeżeli ich spełnienie zostało zadeklarowane przez producenta. Definicja jakości handlowej zawarta w art. 3 pkt 5 ustawy o jakości handlowej obejmuje cechy artykułu rolno-spożywczego w zakresie technologii produkcji, wielkości lub

masy oraz wymagania wynikające ze sposobu produkcji, opakowania, prezentacji i oznakowania artykułów rolno-spożywczych, nieobjęte wymaganiami sanitarnymi, weterynaryjnymi lub fitosanitarnymi.

Rozporządzenie w sprawie jakości handlowej miodu określa w załączniku szczegółowe wymagania fizykochemiczne miodu. Stanowi ono, że liczba diastazowa (wg skali Schade) miodu powinna wynosić nie mniej niż 8, z wyjątkiem miodu piekarniczego (przemysłowego), z tym że nie mniej niż 3 – w miodzie z naturalnie niską zawartością enzymów oraz zawartością HMF nie większą niż 15 mg/kg.

W myśl art. 15 ust. 1 rozporządzenia nr 1169/2011, obowiązkowe informacje na temat żywności muszą być podawane w języku łatwo zrozumiałym dla konsumentów z państw członkowskich, w których dany środek spożywczy jest wprowadzany na rynek. Przepisy prawa zawarte w art. 6 ust. 1 ustawy o jakości handlowej wymagają, by artykuły rolno-spożywcze wprowadzane do obrotu znakowane były co najmniej w języku polskim.

W oznakowaniu opakowanego środka spożywczego art. 9 ust. 1 ww. rozporządzenia obowiązkowe jest podanie ilości netto (lit. e), daty minimalnej trwałości lub terminu przydatności do spożycia (lit. f). Zgodnie z wymaganiami § 15 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23 grudnia 2014 r. w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych (Dz. U. z 2015 r. poz. 29), w oznakowaniu miodu w opakowaniach podaje się dodatkowo nazwę państwa lub państw pochodzenia, w których miód został zebrany, a w przypadku gdy miód pochodzi więcej niż jednego państwa - informację: a) „mieszanka miodów pochodzących z UE” albo b) „mieszanka miodów niepochodzących z UE”, albo c) „mieszanka miodów pochodzących z UE i niepochodzących z UE”. Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu znakowania niektórych grup i rodzajów artykułów rolno-spożywczych kodem identyfikacyjnym partii produkcyjnej (Dz. U. Nr 83, poz. 772) stanowi w § 1 ust. 1, że środki spożywcze w opakowaniach jednostkowych znakuje się kodem identyfikacyjnym partii produkcyjnej na opakowaniu albo etykiecie. Jeżeli nie jest możliwe jednoznaczne odróżnienie kodu identyfikacyjnego od innych informacji zawartych w oznakowaniu, kod identyfikacyjny należy poprzedzić literą "L" (§ 1 ust. 4 tamże).

Rozporządzenie nr 1169/2011, precyzuje w art. 8 zasady odpowiedzialności podmiotów za informację o żywności. Podmiotem działającym na rynku spożywczym odpowiedzialnym za informację na temat żywności jest podmiot, pod którego nazwą lub firmą jest wprowadzany na rynek dany środek spożywczy lub – jeżeli ten podmiot nie prowadzi działalności w Unii – importer danego środka na rynek Unii (ust. 1). Podmiot ten zapewnia obecność i rzetelność informacji na temat żywności zgodnie z mającym zastosowanie prawem dotyczącym informacji na temat żywności oraz z wymogami odpowiednich przepisów krajowych (ust. 2).

Zgodnie z art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej, kto wprowadza do obrotu artykuły rolno-spożywcze nieodpowiadające jakości handlowej określonej w przepisach o jakości handlowej lub deklarowanej przez producenta w oznakowaniu tych artykułów, podlega karze pieniężnej w wysokości do pięciokrotnej wartości korzyści majątkowej

uzyskanej lub która mogłaby zostać uzyskana przez wprowadzenie tych artykułów rolno-spożywczych do obrotu, nie niższej jednak niż 500 zł.

Ustalając wysokość kary pieniężnej, wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej, na podstawie art. 40a ust. 5 ustawy o jakości handlowej (w brzmieniu obowiązującym w dniu orzekania przez organ drugiej instancji), uwzględnia: stopień szkodliwości czynu, zakres naruszenia, dotychczasową działalność podmiotu działającego na rynku artykułów rolno-spożywczych i wielkość jego obrotów oraz przychodu, a także wartość kontrolowanych artykułów rolno-spożywczych.

W niniejszej sprawie, badania próbki z ww. jednej partii miodu manuka, pobranej w toku urzędowej kontroli w miejscu prowadzenia działalności przedsiębiorcy Pawła Warniełło prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Artipa Paweł Warniełło w Szczecinie, wykazały niezgodność z wymaganiami określonymi w art. 4 ust. 1 ustawy o jakości handlowej oraz załączniku do rozporządzenia w sprawie jakości handlowej miodu. Stwierdzono, że liczba diastazowa w próbce wynosiła 1,4 (niepewność wyniku 0,2), podczas gdy według ww. załącznika powinna wynosić nie mniej niż 8. Analizy zostały wykonane w akredytowanym laboratorium urzędowej kontroli żywności, tj. ww. Laboratorium w Olsztynie, oraz udokumentowane w sprawozdaniu z badań nr 316/2015. Strona nie wniosła o zbadanie zabezpieczonej próbki kontrolnej. Ponadto kontrola wykazała, że wbrew postanowieniom art. 15 ust. 1 rozporządzenia nr 1169/2011 i art. 6 ust. 1 ustawy o jakości handlowej, na dołączanej przez tego przedsiębiorcę etykiecie miodu manuka brakowało informacji dla konsumenta w języku polskim dotyczących: daty minimalnej trwałości, zawartości netto, kraju lub miejsca pochodzenia oraz partii produkcyjnej. Z tytułu wprowadzenia do obrotu miodu manuka nieodpowiadającego jakości handlowej określonej w ww. przepisach o jakości handlowej, decyzją nr WKŻ.8361.109,138.2015, wydaną na podstawie przepisu art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej, Zachodniopomorski WIIH wymierzył ww. przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości 4860 zł.

Strona odwołała się od tej decyzji wnosząc o obniżenie kary.

W odwołaniu strona podniosła, że prowadzi sprzedaż miodu manuka od stycznia 2015 roku w małej firmie, której założeniem jest dbanie o klientów i oferowanie im produktów najlepszej jakości, zaś zakwestionowany miód nabyła bezpośrednio od renomowanego producenta, oferującego produkty także w innych krajach. Prezes UOKiK zauważa, że z punktu widzenia konsumentów – potencjalnych nabywców miodu manuka o niewłaściwej jakości handlowej – przedstawione wyjaśnienia nie mogą stanowić okoliczności usprawiedliwiającej. Przedsiębiorca wprowadzający do obrotu środki spożywcze zobowiązany jest na podstawie cytowanego wyżej art. 17 ust. 1 rozporządzenia nr 178/2002 do zapewnienia zgodności tej żywności z wymogami prawa żywnościowego właściwymi dla jego działalności i kontrolowanie przestrzegania tych wymogów. Wskazany przepis nie czyni wyjątku dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą krótko lub w charakterze działalności pobocznej do głównego przedmiotu działalności gospodarczej. Także wysoka renoma bądź popularność dostawcy żywności nie zwalnia przedsiębiorcy nabywającego dany

produkt z odpowiedzialności nałożonej na niego przepisem art. 17 ust. 1 rozporządzenia nr 178/2002. Podkreślenia wymaga, że strona zakupiła przedmiotowy miód manuka od podmiotu zarejestrowanego poza Unią Europejską (o czym świadczy faktura nr INV-0703 znajdująca się w aktach sprawy), toteż zgodnie z zasadami określonymi w art. 8 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 1169/2011 strona była wprost odpowiedzialna za informację na temat tej żywności oraz zobowiązana była do zapewnienia obecności i rzetelności informacji na temat żywności zgodnie z mającym zastosowanie prawem dotyczącym informacji na temat żywności oraz z wymogami odpowiednich przepisów krajowych. Tymczasem strona, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, ani nie zapewniła obecności obowiązkowych informacji na temat miodu manuka (przy czym zdaniem Prezesa UOKiK najistotniejszy był brak informacji w języku polskim dotyczących daty minimalnej trwałości oraz państwa pochodzenia miodu), ani nie zapewniła rzetelności tych informacji (produkt wprowadzony do obrotu jako miód nie spełniał wymagań w zakresie liczby diastazowej). Strona podjęła działania w celu wyjaśnienia i usunięcia nieprawidłowości (skontaktowała się z producentem, zleciła badania liczby diastazowej), niemniej akta sprawy nie dostarczają dowodu by strona podjęła jakiegokolwiek działania zapobiegawcze (z wyjątkiem niedokładnego przetłumaczenia oryginalnej etykiety) przed ujawnieniem nieprawidłowości przez kontrolę Zachodniopomorskiego WIIH. Tym samym Prezes UOKiK doszedł do wniosku, że argumenty strony nie stanowią uzasadnienia dla obniżenia jej kary pieniężnej.

W odwołaniu strona podnosi, iż brak niektórych opisów w języku polskim w oznakowaniu miodu manuka wynikał z braku wiedzy, nie z celowych zabiegów ukrycia informacji przed klientami. Organ drugiej instancji zauważa jednak, że informacja w zakresie daty minimalnej trwałości, masy, pochodzenia oraz partii produkcyjnej należy do podstawowych informacji wymaganych przepisami prawa żywnościowego. Podawanie informacji na temat żywności służy bowiem – w myśl art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 1169/2011 – wysokiemu poziomowi ochrony zdrowia i interesów konsumentów przez zapewnienie konsumentom finalnym podstaw do dokonywania świadomych wyborów oraz bezpiecznego stosowania żywności, ze szczególnym uwzględnieniem uwarunkowań zdrowotnych, ekonomicznych, środowiskowych, społecznych i etycznych. Tym samym niepodanie konsumentom obowiązkowych danych o produkcie traktować należy jako naruszenie ich prawa do informacji. W niniejszej sprawie udowodnione zostało, że miód manuka nie zawierał w oznakowaniu informacji po polsku dotyczących daty minimalnej trwałości (wymaganych przepisem art. 9 ust. 1 lit. f), państwa pochodzenia, w którym miód został zebrany (§ 15 ust. 2 pkt 3 ww. rozporządzenia w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych) oraz kodu identyfikacyjnego partii produkcyjnej (§ 1 ust. 1 ww. rozporządzenia w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu znakowania niektórych grup i rodzajów artykułów rolno-spożywczych kodem identyfikacyjnym partii produkcyjnej). Zachodniopomorski WIIH zakwestionował ponadto brak informacji w języku polskim dotyczącej ilości netto miodu, jednakże Prezes UOKiK uznał, że akta sprawy nie zawiera dowodu na tę okoliczność. Etykieta w języku polskim dołączana przez stronę do opakowań miodu manuka faktycznie nie zawierała tej obowiązkowej informacji, niemniej na etykiecie w języku angielskim znajdował się widoczny napis „340g” (w dwóch miejscach), który

niewątpliwie oznaczał masę netto opakowania. Zdaniem Prezesa UOKiK zapis ten był zrozumiały dla konsumentów, gdyż w języku polskim brzmiałby identycznie. Materiał zgromadzony w sprawie nie dostarcza informacji, czy etykieta dołączana przez przedsiębiorcę Pawła Warniełło prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Artipa Paweł Warniełło w Szczecinie zaślaniała etykietę producenta, w tym informację „340g”. Niniejszą wątpliwość należy rozstrzygnąć na korzyść strony odwołującej się, w związku z tym należy stwierdzić, że zarzut nieumieszczenia w oznakowaniu miodu manuka informacji w języku polskim w zakresie ilości netto nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy.

Zdaniem odwołującej się strony, Zachodniopomorski WIIH nieprawidłowo ustalił wartość korzyści majątkowej, która mogłaby zostać uzyskana ze sprzedaży miodu manuka, na kwotę 4860 zł stanowiącą równowartość zakwestionowanej partii tego produktu. Strona we własnym zakresie oszacowała wartość korzyści majątkowej na kwotę do 1280 zł. Postawiony zarzut nie zasługuje jednak na uwzględnienie przez organ drugiej instancji. Ustawa o jakości handlowej stanowi w art. 40a ust. 1 pkt 3, że każdy, kto wprowadza do obrotu artykuły rolno-spożywcze nieodpowiadające jakości handlowej określonej w przepisach o jakości handlowej lub deklarowanej przez producenta w oznakowaniu tych artykułów, podlega karze pieniężnej w wysokości do pięciokrotnej wartości korzyści majątkowej uzyskanej lub która mogłaby zostać uzyskana przez wprowadzenie tych artykułów rolno-spożywczych do obrotu, nie niższej jednak niż 500 zł. Za korzyść majątkową, o której mowa w cytowanym powyżej przepisie uważa się wartość produktów nieodpowiadających jakości handlowej wprowadzonych do obrotu – patrz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 23 maja 2012 r., sygn. II GSK 684/11, LEX nr 1219049 i wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 28 lipca 2010 r., sygn. VI SA/Wa 769/10. Prezes UOKiK wyjaśnia, że kary mające zastosowanie w przypadku naruszenia prawa żywnościowego powinny być m.in. skuteczne i odstrasżające. Skuteczność kary przejawia się w możliwości jej nałożenia i wyegzekwowania. Uwzględnienie w procesie wymierzania kary kosztów, które przedsiębiorca poniósł znacząco skomplikowałoby i wydłużyło całą procedurę, zmniejszając w konsekwencji skuteczność nakładanych kar. Poza tym, aby kara była odstrasżająca jej wysokość musi być dotkliwa dla przedsiębiorcy. Uwzględnienie kosztów poniesionych przez przedsiębiorcę spowodowałoby tylko utratę przez niego zysku. W takiej sytuacji trudno byłoby przypisać karze walor odstrasżający. Kara nałożona na podmiot musi spełniać funkcję prewencyjną, tj. być ostrzeżeniem dla przedsiębiorcy, mającym na celu niedopuszczenie do powstania nieprawidłowości w przyszłości. Nałożona sankcja powinna spełniać także funkcję represyjną, czyli stanowić poważną dolegliwość, jednakże nie eliminować przedsiębiorcy z obrotu gospodarczego. Dodać należy, że celem prawa żywnościowego, zgodnie z art. 8 rozporządzenia nr 178/2002, jest ochrona interesów konsumentów dlatego jego przestrzeganie powinno stanowić podstawę dokonywania przez konsumentów świadomego wyboru związanej ze spożywaną przez nich żywnością. Wprowadzanie na rynek żywności, która nie jest oznakowana w sposób przewidziany w przepisach oraz niespełniającej podstawowego parametru fizykochemicznego jakości, jak w przedmiotowej sprawie, pozbawia konsumentów możliwości świadomego wyboru. Żywność taka nie odpowiada wymogom w zakresie jakości i jako taka nie powinna być wprowadzona

na rynek, co wynika z art. 4 ustawy o jakości handlowej. Mimo zakazu, przedsiębiorca wprowadził do obrotu miód manuka nie spełniający wymagań jakości handlowej, dzięki czemu uzyskał lub mógł uzyskać korzyść majątkową, której wartość wyznaczała cena pobierana od kontrahentów (stosowana w obrocie). Ustawodawca miał więc na uwadze wartość rynkową środka spożywczego, a nie kategorię księgową (finansową), jaką jest zysk (gdyby przedsiębiorca poniósł na sprzedaży artykułu o niewłaściwej jakości handlowej stratę, organ nie mógłby w ogóle nałożyć kary pieniężnej, czego ustawodawca z pewnością nie zakładał), czy dochód będący kategorią podatkową.

Z opisanych wyżej względów Zachodniopomorski WIIH prawidłowo – wbrew zarzutowi strony odwołującej się – przyjął, że w niniejszej sprawie korzyścią majątkową była wartość zakwestionowanych w toku pierwszej kontroli jednej partii miodu manuka, tj. kwota 4860 zł, a nie zysk lub potencjalny zysk z ich sprzedaży. Należy także stwierdzić, że wyliczenie wartości zakwestionowanej partii w oparciu o cenę „wywoławczą” za opakowanie miodu (270 zł), a nie cenę sprzedaży lub cenę możliwą do zaakceptowania przez przedsiębiorcę po negocjacjach z klientem (którą strona określa na [...] zł/szt.), nie stało w sprzeczności z treścią art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej, który pozwala przyjąć wartość korzyści majątkowej, która mogłaby zostać uzyskana przez wprowadzenie artykułów nieodpowiadających jakości handlowej do obrotu (podkreślenie Prezesa UOKiK). Na marginesie warto odnotować, że zgodnie z fakturą zakupu nr INV-0703, strona wprowadziła do obrotu 48 opakowań miodu manuka Steens Raw 20+. Zachodniopomorski WIIH ustalił korzyść majątkową przedsiębiorcy jedynie w odniesieniu do partii zastanej w toku kontroli, tj. 18 opakowań, a więc z korzyścią dla strony.

Następnie strona nie zgodziła się z określeniem stopnia szkodliwości popełnionego przez nią czynu jako wysoki. Uzasadniając zarzut strona podała w wątpliwość określenie jej jako „profesjonalista mający wpływ na obrót żywnością”, „prowadzący sprzedaż wyspecjalizowaną”. Stwierdziła ona, że „wiedza, którą władza jest dostępna dla każdego na wyciągnięcie klawiatury”, a „jej zamiary od samego początku były i są jak najbardziej uczciwe”. Prezes UOKiK ponownie wyjaśnia, że prawo żywnościowe zawarte w art. 17 ust. 1 rozporządzenia nr 178/2002 oraz art. 8 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 1169/2011 nakłada określone obowiązki na przedsiębiorcę, który wprowadza do obrotu środki spożywcze, które polegają w szczególności na zapewnieniu obecności i rzetelności informacji na temat żywności. Należy zatem stwierdzić, że działalność gospodarcza w tym zakresie wymaga dołożenia należytej staranności i, w przekonaniu Prezesa UOKiK, nie może poprzestawać na zdobyciu wiedzy „dostępnej dla każdego na wyciągnięcie klawiatury” i dobrych relacji z klientami. W tym sensie przedsiębiorca jest profesjonalistą – w odróżnieniu od konsumenta, który nie ma obowiązku posiadania fachowej wiedzy z zakresu jakości miodu manuka oraz nie musi znać obcych języków. Strona wprowadzając do obrotu miód manuka zakupiony od przedsiębiorcy mającego siedzibę w Nowej Zelandii, tj. poza obszarem stosowania prawa Unii Europejskiej, wraz z możliwością czerpania z tego tytułu korzyści majątkowych, przyjęła na siebie szczególną odpowiedzialność wynikającą z ww. przepisów prawa oraz ryzyko zawodowe. Skoro strona (jak twierdzi w odwołaniu) „nie miała możliwości przewidzieć wszystkiego, zwłaszcza jednego parametru w fabrycznie zamkniętym słoiku

kupionego od poważnego na rynku producenta”, to w rezultacie przerzucała ryzyko zakupu produktu o niewłaściwej jakości na konsumenta.

Ponadto, na ocenę stopnia szkodliwości czynu wpływa negatywnie okoliczność, że miód manuka sprzedawany był przez stronę jako produkt o szczególnej jakości oraz w wysokiej cenie (270-250 zł za opakowanie 340 g). Etykieta dla konsumentów sporządzona przez stronę (znajdująca się w aktach kontroli nr WKŻ.8361.109.2015) sugerowała, że opatrzony nią produkt wyróżnia się szczególnymi cechami, takimi jak: „nieprzetworzony, czysty, bioaktywny, pakowany »na chłodno«, naturalna struktura i enzymy”. Tymczasem, jak wykazała przeprowadzona kontrola, przedmiotowy miód manuka był w świetle przepisów prawa niepełnowartościowym miodem o bardzo niskiej liczbie diastazowej oraz nieprawidłowo oznakowanym (z pominięciem zarzutu dotyczącego braku informacji o ilości netto miodu, co Prezes UOKiK wyjaśnił powyżej). Pozycjonowanie produktu jako luksusowego w kategorii miodu niewątpliwie mogło skłaniać konsumentów do zakupu, co naruszało ich interesy ekonomiczne.

Należy dodać, że istotnym naruszeniem prawa, choć nie kwestionowanym przez organ pierwszej instancji, był następujący opis właściwości leczniczych miodu manuka: „Miód Manuka 20+ ma bardzo wysoką moc antybakteryjną. Zalecany jest do bezpośredniego stosowania na rany, gdzie neutralizuje infekcje i gronkowca złocistego. Doskonały na wrzody i problemy trawienne”. Stanowiło to naruszenie przepisów art. 7 ust. 3 rozporządzenia nr 1169/2011, który stanowi, że informacje na temat żywności nie mogą przypisywać jakiegokolwiek środkowi spożywczemu właściwości zapobiegania chorobom lub leczenia chorób ludzi bądź też odwoływać się do takich właściwości.

Wyjaśnić należy, że w niniejszej sprawie nie może stanowić okoliczności łagodzącej argument strony, iż „nie znamy ani jednej osoby, której ten miód by zaszkodził”. Gdyby organ stwierdził zagrożenie dla zdrowia konsumentów, strona nadal podlegałaby sankcjom prawa żywnościowego, prawdopodobnie wyższym niż jednokrotność korzyści majątkowej możliwej do osiągnięcia z tytułu sprzedaży miodu manuka.

W odwołaniu strona kwestionuje celowość wymierzenia jej odstraszałej kary pieniężnej informując, że została już „odstraszona od importu samą tą sytuacją” oraz że „nie potrzebuje kary, która tutaj jedynie pogorszy jej sytuację materialną i nie wniesie niczego pozytywnego”, zwłaszcza sankcja w wysokości 4860 zł. Odnosząc się do tych zarzutów Prezes UOKiK stwierdził, że wymierzona stronie kara pieniężna była przede wszystkim uwarunkowana wytycznymi przepisu art. 40a ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej. To ustawodawca określił ramy, w których kara pieniężna z tytułu wprowadzenia do obrotu artykułu rolno-spożywczego nieodpowiadającego jakości handlowej jest, zgodnie z wytyczną art. 17 ust. 2 rozporządzenia nr 178/2002, skuteczna, proporcjonalna i odstraszałająca. W niniejszej sprawie organ pierwszej instancji mógł ustawowo wymierzyć karę w granicach od 500 zł do 24 300 zł (gdzie górna granica kary stanowiła pięciokrotność wartości jednej ww. partii miodu manuka, tj. kwoty 4860 zł). Zaskarżoną decyzją wymierzona została kara pieniężna w wysokości 4860 zł, a zatem zdecydowanie niższa od maksymalnej, jaką mogła być obciążona strona. Ponadto, w kontekście przesłanek do wymierzenia ww. kary, jakie nakazywał wziąć pod uwagę przepis art. 40a ust. 5 ustawy o jakości handlowej w brzmieniu

obowiązującym w dniu wydania zaskarżonej decyzji, kara pieniężna nie była – zdaniem Prezesa UOKiK – niewspółmierna do popełnionego czynu.

W związku z wejściem w życie zmiany w treści art. 40a ust. 5 ustawy o jakości handlowej organ odwoławczy ponownie ocenił wymienione tam przesłanki do wymierzenia kary pieniężnej i podzielił stanowisko organu pierwszej instancji w zakresie stopnia szkodliwości czynu, zakresu naruszenia, dotychczasowej działalności podmiotu na rynku artykułów rolno-spożywczych i wielkości jego obrotów. Dodatkowo Prezes UOKiK stwierdził, że: wielkość przychodu strony w 2014 roku wyniosła [...] zł (na podstawie Dokumentu Podatkowa Księga Przychodów i Rozchodów – SUMY znajdującego się w aktach nr WKŻ.8361.138.2015), wartość kontrolowanych artykułów rolno-spożywczych wynosiła 12 960 zł (według faktury nr INV-073 znajdującej się w aktach kontroli nr WKŻ.8361.138.2015 strona zakupiła 48 opakowań miodu manuka Steens Raw 20+, które następnie oferowała konsumentom w cenie detalicznej 270 zł/op.), a wartość partii ocenionej przez Zachodniopomorskiego WIIH w toku pierwszej kontroli wynosiła 4 860 zł (na według załącznika nr 2 do protokołu kontroli nr WKŻ.8361.138.2015). Biorąc powyższe pod uwagę organ drugiej instancji uznał, że nowe przesłanki do wymierzenia kary pieniężnej nie wskazują na konieczność obniżenia kwoty wymierzonej zaskarżoną decyzją. Kara pieniężna została ustalona w prawidłowej wysokości.

Podsumowując przeprowadzone rozważania Prezesa UOKiK uznał, że zaskarżoną decyzję należy utrzymać w mocy.

Zgodnie z art. 40a ust. 6 i 7 ustawy o jakości handlowej, karę pieniężną, o której mowa w sentencji decyzji, stanowiącą dochód budżetu państwa, należy wpłacić na rachunek bankowy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Szczecinie, w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja o wymierzeniu kary stanie się ostateczna.

Prezes UOKiK, stosownie do art. 5 ust. 2 ustawy o Inspekcji Handlowej, jest organem wyższego stopnia w stosunku do wojewódzkich inspektorów Inspekcji Handlowej. Wobec powyższego, w myśl art. 127 § 2 Kpa w związku z art. 1 ust. 3 ustawy o Inspekcji Handlowej, Prezes UOKiK jest organem właściwym do rozpatrzenia wniesionego odwołania.

Zgodnie z art. 138 § 1 pkt 1 Kpa, organ odwoławczy wydaje decyzję, w której utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję.

Biorąc powyższe pod uwagę, Prezes UOKiK orzekł, jak w sentencji.

Niniejsza decyzja jest ostateczna w trybie postępowania administracyjnego.

Pouczenie

Zgodnie z art. 52 § 1, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r. poz. 270, z późn. zm.) od niniejszej decyzji przysługuje skarga wnoszona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji, za pośrednictwem Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Do należności pieniężnych nie uiszczonych w terminie stosuje się przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613, z późn. zm.).

z up. PREZESA
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
ZASTĘPCA DYREKTORA
Departamentu Inspekcji Handlowej

Dariusz Łomowski